JAK WYZBYWAĆ SIĘ ZŁYCH OWOCÓW?

Co robić z drzewem, które nie wydaje dobrych owoców? W Ewangelii Mateusza 7:19 Jezus mówi, że złe drzewo należy ściąć i wrzucić w ogień. Każdy z nas musi krzyżować swój egoizm odziedziczony po Adamie. Na tym polega „ścięcie" złego drzewa. Jan Chrzciciel powiedział, że Jezus przyjdzie z siekierą i przyłoży ją do korzeni każdego drzewa, aby je ściąć (Mt 3:10). Jezus ścina je przy samym korzeniu i wrzuca je w ogień, aby na tym miejscu wyrosło nowe drzewo. Większość ludzi tego nie doświadcza, ponieważ próbują odpowiedzieć na wezwanie Chrystusa pozbyciem się jedynie swoich złych cech, podczas gdy korzeń nadal jest ten sam. To tak, jak z wizytą u lekarza. Dobry lekarz nie przepisuje jedynie maści usuwającej skutki choroby, lecz podaje antybiotyk, który zwalcza jej przyczynę, czyli usuwa jej korzeń. Gdy przyczyna choroby zostaje usunięta, wtedy znikają i skutki. Tak postępuje każdy dobry lekarz z chorym pacjentem i dokładnie to samo czyni Jezus.

Jezus wskazuje, że korzeniem wszystkich problemów jest egoizm, czyli skupienie na samym sobie. Taka postawa zawsze rodzi złe owoce, służące zaspokajaniu własnych pożądliwości. Wtedy możesz przywiązywać do takiego drzewa dorodne owoce i głosić wzniosłe kazania (jak to czyni większość kaznodziejów), ale jeśli wciąż jesteś egoistą żyjącym dla siebie, to i tak zawsze będziesz dążyć do zaspokojenia swoich kolejnych pożądliwości. Jeśli więc nie odetniesz korzenia tego problemu, to nigdy nie doświadczysz pełni zbawienia, które przyniósł Chrystus.

Wiele osób, które przyszły do naszego zboru w Bangalore, mówi mi: *„Bracie Zac, zanim trafiłem do waszego zboru, nie wiedziałem na czym polega prawdziwe nawrócenie, ponieważ nie rozumiałem, czym jest pokuta. W poprzednim zborze przyjąłem chrzest i myślałem, że narodziłem się na nowo, ale nigdy nie zdawałem sobie sprawy, jak ważna jest walka z grzechem. Nie wiedziałem czym jest pokuta, ponieważ nie miałem pojęcia od czego muszę się odwrócić. Dopiero gdy przyszedłem do was, pierwszy raz usłyszałem i zobaczyłem, czym tak naprawdę jest grzech - że jest nim egoistyczne życie, skupione na zadowalaniu samego siebie. Dopiero tutaj zrozumiałem, że muszę się od tego odwrócić i że dopiero teraz zostałem prawdziwie zbawiony" (dosł: wyzwolony z życia w grzechu).*

Wielu ludzi myśli, że narodzili się na nowo, a w rzeczywistości nigdy tego nie doświadczyli, bo nigdy nie zaczęli uśmiercać swojego egoizmu. Korzeń ich złej natury nigdy nie został odcięty, a złe drzewo nigdy nie zostało ścięte. Tacy ludzie chcą zbierać dobre owoce ze złego drzewa.

Czy wiesz, po czym rozpoznaje się ludzi, którzy należą do Chrystusa? W Liście do Galacjan 5:24 napisano, że *„Ci, którzy należą do Chrystusa, ukrzyżowali swoje ciała"*. *„Ciało"* oznacza egoistyczne skupianie się na sobie, aby nadal czynić własną wolę. A osoby należące do Chrystusa można poznać po tym, że krzyżują swoje egoistyczne myślenie. Rzymianie skazywali na ukrzyżowania najgorszych przestępców. Zwykłych przestępców wtrącali do więzień, a najgorszych krzyżowali. Do Chrystusa będziesz należeć dopiero wtedy, gdy zrozumiesz, że najgorszym z możliwych grzechów jest twój egoizm, który odziedziczyłeś po Adamie i który zasługuje na ukrzyżowanie. Dopiero wtedy zrozumiesz czym jest prawdziwa pokuta (metanoja – zmiana myślenia i postępowania) i dopiero wtedy będziesz należeć do Chrystusa, bo do Niego należą tylko ci, którzy przyjmują taką właśnie postawę.

Musisz krzyżować własne „ja". Właściwą postawą jest bezwzględne krzyżowanie egocentryzmu, oraz każdej egoistycznej namiętności i każdej pożądliwości. Niektórzy twierdzą, że należą do Chrystusa nawet wtedy, gdy nie krzyżują swojego egocentryzmu. Gdyby to było możliwe, to osoby należące do Chrystusa nie musiałyby krzyżować swoich ciał, wraz z ich namiętnościami i pragnieniami, co oznaczałoby, że Słowo Boże nie ma sensu. Słowo Boże jest prawdą, dlatego każde drzewo, które wydaje złe owoce, musi zostać ścięte i wrzucone w ogień. Na tym polega przemiana duchowa, którą czyni Duch Święty i dzięki której człowiek zaczyna wydawać dobre owoce.

Człowiek wydający dobre owoce, nie musi posiadać darów Ducha. Bóg obdarza różnych ludzi różnymi darami, ale w tej kwestii dary nie mają znaczenia. Jeśli zapamiętasz to, co Jezus dwukrotnie podkreślił w Ewangelii Mateusza, to unikniesz wielu zwiedzeń. W Ewangelii Mateusza 7:16 Jezus mówi, że prawdziwego proroka można odróżnić od fałszywego nie po darach, lecz po owocach. A w wersecie 20 dodaje: *„Poznacie ich po ich owocach"*. Gdyby chrześcijanie brali sobie do serca to jedno zdanie, to uniknęliby ogromnej ilości zwiedzeń, obecnych dzisiaj wśród chrześcijan.

Jezus definiuje owoce jako: *„Pełnienie woli Ojca, który jest w niebie"*. To jest piękny opis tego, czym są dobre owoce. To pełnienie woli Ojca, niezależnie od tego jaka ona jest i czego dotyczy, które zawsze wymaga rezygnacji z czynienia własnej woli. Nie można pełnić woli Boga, nie wyrzekając się własnej woli. Nawet Jezus nie mógłby wypełnić woli Ojca, gdyby w ogrodzie Getsemani nie powiedział: *„Ojcze, nie moja wola, lecz Twoja wola niech się stanie"*.

Słowa: *„Niech się dzieje Twoja wola"* są zgodą na odcięcie korzenia i ścięcie drzewa, które nie przynosi dobrych owoców (Mt 7:19), bo ludzka wola jest zawsze sprzeczna z wolą Boga. Samowola jest buntem wobec Boga. Gdyby było inaczej, to Jezus nie powiedziałby: *„Nie moja wola, lecz Twoja wola niech się stanie"*. Gdy Jezus był w niebie, to mógł mówić: *„Niech się dzieje moja wola"*, ponieważ Jego wola była tożsama z wolą Ojca. Ale w Ewangelii Jana 6:38 napisano, że gdy przyszedł na ten świat jako człowiek, to powiedział: *„Zstąpiłem z nieba nie po to, by czynić własną wolę, lecz wolę Tego, który mnie posłał"*. Dlaczego nie przyszedł, aby czynić własną wolę? Bo wola człowieka nigdy nie jest tożsama z wolą Ojca (z powodu posiadania ciała, które jest generatorem egoizmu). Można to też ująć tak, że musisz umrzeć wszędzie tam, gdzie twoja wola koliduje z wolą Boga. Jeżeli umrzesz dla siebie, wtedy zaczniesz pełnić wolę Boga. Tylko w taki sposób można wydawać dobre owoce.

Zac Poonen

How to Deal with Bad Fruit / 22.11.2026